



Sygn. akt II NSNc 41/23

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Elżbieta Mazur-Orlik (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Miastu K.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 marca 2020 r., sygn. I ACa 609/19,

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania  
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

### **UZASADNIENIE**

Skargą nadzwyczajną z 3 stycznia 2022 r., Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 154; dalej zamiennie: „u.SN”), zaskarżył – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – wyrok Sądu

Apelacyjnego w Katowicach Wydział I Cywilny z 5 marca 2020 r., I ACa 609/19 – w części zasądzającej od pozwanego Miasta K. na rzecz powoda P. S.A. w W. kwotę 2 371 484,61 zł wraz z odsetkami od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, gdzie zasądzone odsetki za okres do dnia 31 grudnia 2015 r. są odsetkami ustawowymi, a poczynawszy od dnia 1 stycznia 2016 r. są ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Prokurator Generalny powołując się na art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), a mianowicie zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji oraz zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz prawa do rzetelnej procedury przed sądem, wynikających z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez rozstrzygnięcie o roszczeniu nie objętym żądaniem pozwu w zakresie kwoty 2 371 484,61 zł i nieuwzględnienie z urzędu naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 k.p.c. prowadzącej do nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., związanej z naruszeniem przez Sąd I instancji uprawnienia stron do rzetelnego procesu,

II. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego i procesowego, tj.:

1. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. przepisu art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie z urzędu naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 k.p.c. prowadzącej do nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., związanej z naruszeniem przez Sąd I instancji uprawnienia stron do rzetelnego procesu, gwarantowanego w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez rozstrzygnięcie o roszczeniu nie objętym żądaniem pozwu w zakresie kwoty 2 371 484,61 zł;

2. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. przepisu art. 386 § 2 k.p.c., przez oddalenie apelacji pozwanego w sytuacji, gdy pozwany przed Sądem I instancji, rozstrzygającym ponad żądanie powoda, został pozbawiony możliwości obrony jego praw;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 481 § 1 k.c., przez zasądzenie od pozwanego Miasta K. na rzecz powoda P. S.A. w W. odsetek

ustawowych od roszczeń określonych kwotami: 6 068 055,74 zł, 5 876 162,31 zł, 3 325 671,89 zł, liczonych od ostatniego dnia płatności każdego z tych roszczeń, zamiast od pierwszego dnia opóźnienia w tych płatnościach.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN, art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398<sup>16</sup> k.p.c. i art. 415 k.p.c. Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach Wydział I Cywilny z 5 marca 2020 r., sygn. akt I ACa 609/19 oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział II Cywilny z 1 lutego 2019 r., sygn. akt II C 889/13 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział II Cywilny z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że pozwem z 16 grudnia 2013 r. P. S.A. w W. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Katowicach przeciwko Miastu K. o zapłatę łącznie kwoty 39 763 697,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych w *petitum* pozwu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał w szczególności, że dochodzi od pozwanego zapłaty za roboty, które zostały wykonane przez powoda w ramach realizacji inwestycji budowy budynku wielofunkcyjnego M. w K. (dalej: „M.”) wraz z obiektami towarzyszącymi, wjazdami, dojazdami, parkingami oraz infrastrukturą techniczną; przebudowy (przekładki) sieci i infrastruktury podziemnej zlokalizowanej w sąsiedztwie Hali [...] oraz ulic [...], wynikające z Umowy nr [...] zawartej pomiędzy powodem i pozwanym w dniu 3 października 2011 r., po przeprowadzeniu przez pozwanego postępowania przetargowego (dalej: „Kontrakt/Umowa”). Zgodnie z treścią Umowy powód był zobowiązany m.in. do wybudowania M. i wykonania pozostałych robót koniecznych do zrealizowania inwestycji. Natomiast pozwany zobowiązany był m.in. do przekazania placu budowy, przekazania niezbędnej dokumentacji projektowej (w tym projektu budowlanego, projektu wykonawczego, specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, szczegółowej specyfikacji technicznej instalacji niskoprądowych oraz pozwolenia na budowę) i zapłaty wynagrodzenia. Obowiązki inżyniera Kontraktu pełniło konsorcjum spółek G. Sp. z o.o. w P. i G.1 B.V. w Holandii. Strony określiły termin wykonania inwestycji na dzień 31 maja 2013 r., a wynagrodzenie kosztorysowe w wysokości

252 689 025,16 zł, w tym 23% VAT, do ostatecznego ustalenia w oparciu o obmiar powykonawczy robót. Powód wniósł o zabezpieczenie wykonania w formie Gwarancji nr [...] należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad i usterek. Pismem z 17 września 2012 r. Prezydent Miasta K. złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy w terminie 14 dni w związku z występującym opóźnieniem w wykończeniu M. tak dalekim, że nie jest prawdopodobne, żeby powód ukończył go w czasie umówionym oraz w związku z zaniechaniem wykonywania prac zgodnie z zatwierdzonym harmonogramem rzeczowo-finansowym, co spowodowało zwłokę w realizacji robót w stosunku do zatwierdzonego harmonogramu powyżej jednego miesiąca. Z tytułu odstąpienia od umowy pozwany naliczył powodowi karę umowną w kwocie 12 797 455,17 zł. Natomiast pismem z 1 października 2012 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od Kontraktu ze skutkiem natychmiastowym, ponieważ pozwany nie dostarczył powodowi dokumentacji projektowej wolnej od wad oraz naliczył pozwanemu karę umowną z tytułu odstąpienia od umowy z winy pozwanego w kwocie 12 797 455,17 zł.

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział II Cywilny wyrokiem z 1 lutego 2019 r., sygn. akt II C 889/13, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 094 079,62 zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 6 068 055,74 zł od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty;
- 5 876 162,31 zł od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
- 3 325 671,89 zł od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
- 2 195 674,29 zł od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (punkt 1), a w

pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2). Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu w oparciu o zasadę stosunkowego ich rozliczenia, wynikającą z art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że powód wygrał proces w 38%.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony procesu łączyła umowa o roboty budowlane, do której zastosowanie mają przepisy art. 647 i n. k.c. Według ustaleń sądu, brak skutecznie dokonanego przez pozwanego potrącenia uprawniał powódkę do żądania zapłaty należności za wykonane roboty budowlane w kwocie 12 898 405,33 zł, na którą owo potrącenie zostało dokonane. W świetle

powyższego zapłatę ww. kwoty uznać należało – zdaniem sądu – za usprawiedliwione co do zasady. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od tego żądania, Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., licząc je od terminu płatności faktur za wykonane przez powódkę roboty budowlane. Uzasadnione – w ocenie Sądu Okręgowego – było też żądanie powódki kwoty 115 953,13 zł, ponieważ dotyczyło zapłaconej przez powódkę niesłusznej kary umownej, co do której pozwany nie uzyskał umownego uprawnienia. Powódka dochodziła również zapłaty za projekty konstrukcji stalowej budynku M. i maszynowni [...]. Jak wskazał Sąd, kwota dochodzona pozwem z tego tytułu nie była przez pozwanego kwestionowana. Żądanie to podlegało więc uwzględnieniu. Ponadto Sąd wskazał, że powódka domagała się również kwoty 1 284 474,79 zł tytułem całkowitego kosztu robót tymczasowych związanych z organizacją budowy. Kwota dochodzona pozwem z tego tytułu nie była przez pozwanego kwestionowana i podlegała uwzględnieniu. Odsetki za opóźnienie od kwot 115 953,13 zł, 795 246,37 zł oraz 1 284 474,79 zł zostały przez Sąd uwzględnione od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, jako wezwania do zapłaty na podstawie art. 455 k.c. Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 8 609 450,83 zł. Żądanie bowiem należności z tytułu prac dodatkowych, ponad uzgodnienia umowne, związanych z zanieczyszczeniem gruntu nie było – w ocenie sądu – zasadne. Oddaleniu podlegało również żądanie kwoty 3 262 712,30 zł. Sąd zaznaczył, że jednoznaczna ocena dotyczyła konkretnych zagadnień (zadań) w ramach realizacji umowy, ale nie pozwoliła na przyjęcie, aby wyłącznie po stronie pozwanego kontrakt jako całość, nie mógł zostać zrealizowany, a to jest wystarczające by uznać, że braku zysku nie spowodował wyłącznie pozwany. Z tego względu roszczenie podlegało oddaleniu (k. 1921-1923, t. X, I ACa 609/19).

Pismem z 29 marca 2019 r. powód wystąpił do Sądu w Katowicach o sprostowanie sentencji wyroku z 1 lutego 2019 r., sygn. akt II C 889/13, przez wpisanie w pkt I sentencji wyroku zamiast kwoty 15 094 079,62 zł, właściwej kwoty 17 465 564,23 zł, albowiem z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd uwzględnił roszczenia powoda: 6 068 055,74 zł, 5 876 162,31 zł oraz 3 325 671,89 zł z tytułu niezapłaconych przez powoda faktur VAT, a także 115 953,13 zł z tytułu nienależnie zapłaconej kary umownej, 795 246,37 zł z tytułu zapłaty za prace

polegające na sporządzeniu projektów konstrukcji stalowej budynku M. i Maszynowni [...], 1 283 474,79 zł z tytułu wynagrodzenia za roboty tymczasowe związane z organizacją budowy, co wynika ze str. 15-16 uzasadnienia wyroku. Powód wskazał więc, że suma zasądzonych kwot wynosi 17 465 564,23 zł, a Sąd omyłkowo wpisał jako sumę kwotę 15 094 079,62 zł.

Orzeczeniem z 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt II C 889/13, Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział II Cywilny postanowił sprostować oczywisty błąd rachunkowy zawarty w punkcie 1 wyroku z 1 lutego 2019 r. w ten sposób, że w miejsce kwoty „15 094 079,62 zł” wpisał „17 465 564,23 zł”, mając na uwadze, że suma zasądzonych kwot, zgodnie z wyrokiem i jego uzasadnieniem powinna wynosić 17 465 564,23 zł, a nie jak błędnie rachunkowo wpisał Sąd 15 094 079,62 zł.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji powoda z 5 kwietnia 2019 r. i apelacji pozwanego z 16 kwietnia 2019 r. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 1 lutego 2019 r., sygn. akt II C 889/13, wyrokiem z 5 marca 2020 r., sygn. akt I ACa 609/19, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1) o tyle, że zasądzoną w nim kwotę 17 465 564,23 zł podwyższył do 26 075 014,46 zł, a kwotę 2 195 674,29 zł podwyższył do 10 805 125,12 zł, przy czym zasądzone odsetki za okres do dnia 31 grudnia 2015 r. są odsetkami ustawowymi, a począwszy od dnia 1 stycznia 2016 r. stanowią ustawowe odsetki za opóźnienie (punkt Ia), w punkcie 3) o tyle, że ustalił, iż powód wygrał proces w 66% (punkt Ib), a w pozostałym zakresie apelację powoda oddalił (punkt 2). Apelację natomiast pozwanego oddalił (punkt 3). Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda 53 625,00 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (punkt 4). Sąd Apelacyjny wskazał, że skuteczne okazały się zarzuty podnoszone przez apelującego powoda w odniesieniu do rozstrzygnięcia oddalającego powództwo co do kwoty 8 609 450,83 zł z tytułu kosztów rekultywacji gruntu i robót ziemnych związanych ze stwierdzonym skażeniem gruntu metalami ciężkimi, zarówno co do naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i materialnego. W świetle powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 8 609 450,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 21 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., weryfikując także sposób określenia zasądzonych przez Sąd Okręgowy odsetek, na

zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Łącznie w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji powódki zasądzone świadczenie główne podwyższono zatem do kwoty 26 075 014,46 zł (k. 2046v-2048, I ACa 609/19).

Pozwany wykonał wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 marca 2020 r., sygn. akt I ACa 609/19, w zakresie jego punktu Ia, w dniu 17 marca 2020 r. w ten sposób, że zapłacił odrębnymi przelewami na rzecz powoda kwotę 25 959 061,33 zł i kwotę 115 953,13 zł. Łączna wartość przelewów wyniosła więc 26 075 014,46 zł, zgodnie z kwotą roszczenia zasądzoną przez ww. Sąd. W dniu 17 marca 2020 r. pozwany dokonał także przelewu na rzecz powoda kwoty 15 163 491,35 zł tytułem odsetek zasądzonych ww. wyrokiem od kwoty należności głównej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że wystąpienie ze skargą jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Aspektem zasady demokratycznego państwa prawnego jest jego konstytucyjne prawo każdego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Na skutek zaś rażąco błędnego zastosowania prawa zapadł wyrok, który w części bezpodstawnie obciąża pozwanego, a zatem jest on jaskrawym zaprzeczeniem sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. W konsekwencji, jak podkreślił Skarżący, wydane orzeczenie jest nie do zaakceptowania, ponieważ w jego wykonaniu pozwany zapłacił na rzecz powoda sumę pieniędzy, która nie była objęta żądaniem pozwu i która wcześniej była zapłacona przez pozwanego już w dniu 7 marca 2013 r. (a więc jeszcze przed procesem) na rzecz określonego podmiotu, wskazanego przez samego powoda. Ponadto pozwany zapłacił na rzecz powoda określoną sumę pieniędzy, stanowiącą odsetki ustawowe naliczone przez Sąd od poszczególnych roszczeń od ostatniego dnia ich płatności, zamiast od pierwszego dnia opóźnienia w tych płatnościach.

Skarżący wskazał, że faktem jest, że pozwany nie zarzucił Sądowi I instancji, w swojej apelacji, wyrokowania ponad żądanie pozwu, a więc wbrew przepisowi art. 321 § 1 k.p.c., jednakże nie sposób nie dostrzec, że sprostowanie wyroku nastąpiło już po sporządzeniu jego uzasadnienia, na skutek wniosku powoda z 29 marca 2019 r. postanowieniem z 12 kwietnia 2019 r. wbrew motywom pisemnego

uzasadnienia wyroku i faktycznemu żądaniu powoda i zostało doręczone pozwanemu w dniu 17 maja 2019 r. wraz z odpisem apelacji powoda z 5 kwietnia 2019 r., a przede wszystkim już po złożeniu przez pozwanego jego apelacji z dnia 16 kwietnia 2019 r. Dlatego sytuację, która wystąpiła w niniejszej sprawie, tj. wniosek powoda o sprostowanie wyroku i wydane w jego następstwie postanowienie o sprostowaniu, przy uwzględnieniu okoliczności w jakich to nastąpiło, wydaje się, że można odnieść *de facto* do pisma procesowego powoda w ogóle, którym rozszerza on powództwo, a sąd na tej podstawie, uwzględnia to powództwo bez zapewnienia drugiej stronie możliwości wypowiedzenia się w sprawie. W ocenie Skarżącego, kiedy wydany wyrok wychodził ponad żądanie pozwu i zachodziły podane okoliczności, Sąd Apelacyjny w Katowicach miał obowiązek zastosować się do treści przepisu art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. i z urzędu wziąć pod rozwagę zachodzącą w sprawie nieważność postępowania związaną z pozbawieniem pozwanego możliwości obrony jego praw z art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący wskazał też, że naruszenie powyżej wskazanych przepisów miało charakter rażący. Jak podał, art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym nie różnicuje naruszeń prawa materialnego oraz naruszeń przepisów postępowania. Stanowi jedynie szeroko o naruszeniu prawa. O rażącym naruszeniu prawa materialnego lub procesowego można mówić wówczas, gdy treść orzeczenia pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadniczymi i niepodlegającymi odmiennej wykładni przepisami. W dalszej części uzasadnienia Skarżący odwołał się do błędnego naliczenia odsetek poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych od roszczeń określonych kwotami 6 068 055,74 zł, 5 876 162,31 zł., 3 325 671,89 zł, liczonych od ostatniego dnia płatności każdego z tych roszczeń, zamiast od pierwszego dnia opóźnienia w tych płatnościach. Powyższe skutkowało zapłaceniem przez pozwanego kwoty 7807,55 zł ponad to, co powinien zapłacić, gdyby wydany wyrok nie był obarczony naruszeniem art. 481 § 1 k.c.

Wszystko powyższe, zdaniem Skarżącego, przy uwzględnieniu zarzutów Skarżącego, uzasadnia aktualnie żądanie pozwanego do zasądzenia od powoda roszczenia restytucyjnego w łącznej wysokości 3 866 960,19 zł (3 859 152,64 zł + 7807,55 zł = 3 866 960,19) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi

od dnia dokonania zapłaty tej kwoty przez pozwanego w dniu 17 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Zasądzenie ww. roszczenia jest bowiem naturalną konsekwencją konieczności uchylenia wyroków Sądów obu instancji, zgodnie z art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 398<sup>16</sup> k.p.c. i art. 415 k.p.c. Stosownie bowiem do treści art. 415 k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego.

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 21 lutego 2022 r. wniósł o odrzucenie skargi nadzwyczajnej ewentualnie o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości, oddalenie żądania restytucyjnego zgłoszonego przez Prokuratora Generalnego na korzyść pozwanego w całości. Ponadto wniósł o zasądzenie od Prokuratora Generalnego na rzecz powoda kosztów postępowania wywołanych skargą nadzwyczajną, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Powyższe stanowisko powód podtrzymał w piśmie procesowym z 6 września 2022 r. Ponadto w piśmie tym wniósł o pominięcie twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez pozwanego w odpowiedzi na skargę jako niedopuszczalnych w postępowaniu wywołanym skargą nadzwyczajną.

Pozwany w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 21 lutego 2022 r. wniósł o uwzględnienie skargi w całości, tj. (1) uchylenie wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 1 lutego 2019 r., sygn. akt II C 889/13 w zaskarżonej części przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; (2) zasądzenie od P. S.A. na rzecz Miasta K. kwoty 3 866 960,19 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu spełnionego przez Miasto K. świadczenia na podstawie wyroków, które winny ulec uchyleniu w wyniku rozstrzygnięcia skargi; (3) zobowiązanie Miasta K. do ustosunkowania się do argumentacji P., która zostanie podniesiona w odpowiedzi P. na skargę w terminie 1 miesiąca od dnia doręczenia Miastu K. odpowiedniego wezwania; (4) zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

Skarga nadzwyczajna podlega oddaleniu.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna została jednak ukształtowana jako środek uzupełniający, a nie zastępujący inne nadzwyczajne środki zaskarżenia. Jest ona „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21).

2. Chociaż skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, sama w sobie została ukształtowana w ustawie o Sądzie Najwyższym jako instrument o wąskim zakresie stosowania. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane,

Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowy, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej. Może zostać ona wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (tj. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; rażące naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Przepis art. 89 § 1 u.SN precyzyjnie wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja normatywna tego przepisu, w szczególności użycie łącznika „o ile” wskazuje, że nieodzowne jest traktowanie tych podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób rozłączny, tj. wymogiem zarówno dopuszczalności, jak i zasadności skargi nadzwyczajnej jest wskazanie (oraz wykazanie) zmaterializowania się zarówno podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej

(konieczność „zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”), jak i podstawy szczegółowej wskazanej w pkt 1-3 § 1 art. 98 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). To właśnie konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi pierwotną przesłankę skargi nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 119/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Jeżeli odwołanie się do potrzeby zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie ma mieć li tylko deklaratywnego charakteru, a warunek ten nie ma stanowić czysto ornamentacyjnego elementu skargi nadzwyczajnej, nie posiadającego w rzeczywistości większego znaczenia procesowego, to w wymogu tym należy się dopatrywać obowiązku wskazania stanu – wywołanego zaskarżonym orzeczeniem – naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli – innymi słowy – uchybienia, stanowiącego podstawę zarzutu skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Oznacza to, że autor skargi nadzwyczajnej powinien wskazać (ale także wykazać) uchybienie konkretnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i sprecyzować to uchybienie w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Tym samym podstawowy warunek dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisany w art. 89 § 1 *in principio* u.SN – uwzględniający charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest przecież skierowany przeciwko konkretnemu, prawomocnemu orzeczeniu sądu powszechnego (lub sądu wojskowego) – powinien być rozumiany jako wymóg wykazania przez podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z

zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), uzupełnionego o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień stypizowanych w pkt 1-3 § 1 art. 89 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). Skarżący nie może zatem ograniczyć się wyłącznie do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do wskazanych przez ustawę podstaw skargi nadzwyczajnej: jest obowiązany przywołać i umotywować podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) – ciąży na nim obowiązek podania w petitum środka zaskarżenia i uzasadnienia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałyby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principio* u.SN). Chodzi o wyjaśnienie, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy konkretnie wykazać, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez: wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiezionej z art. 2 Konstytucji oraz sposobu jej naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19). Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena

zasadności skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których Skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r. I NSNc 51/19 i przywołane tam orzecznictwo; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21; wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., I NSNc 54/21).

Dopuszczalność skargi nadzwyczajnej uzależniona została poza tym od spełnienia szczególnych ustawowych warunków (określonych w art. 90 u.SN) oraz przewidziany został ustawowy termin na jej wniesienie (art. 89 § 3 u.SN oraz art. 115 § 1 u.SN).

3. Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

## II.

4. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 marca 2020 r. sygn. akt I ACa 609/19, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok jest również prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W przedmiotowej sprawie, wyrok zapadł w drugiej instancji, stał się zatem prawomocny z chwilą jego wydania.

Sąd Najwyższy podziela pogląd Skarżącego, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 marca 2020 r. sygn. akt I ACa 609/19 nie może zostać wzruszony w żadnym innym trybie. Z akt sprawy nie wynika również, by od

zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

5. W świetle art. 89 § 3 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona z zachowaniem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN.

6. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił na czym w jego ocenie polegało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie prawa procesowego oraz materialnego. Odniósł się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne pozwalające na jej rozpoznanie.

7. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej oraz wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi przemawiają za tym, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10; z 27 września 2022 r., I NSNc 268/21).

### III.

8. Przechodząc do przesłanek szczegółowych, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że zarzut sformułowany w pkt I *petitum* skargi, w którym zarzucono naruszenie wywodzonej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania obywateli do państwa i jego organów, a w szczególności zasady bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa jest niedopuszczalny. Jak bowiem wskazywał już wielokrotnie Sąd Najwyższy zasada ta nie może stanowić uzasadnionego zarzutu w ramach pierwszej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej. Wynika to już z treści art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, zgodnie z którym podstawą skargi nadzwyczajnej może być naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Chodzi wobec tego o zasady, które są „określone” (wskazane) w

przepisach Konstytucji RP, a nie takie, które zostały „wywiedzione” z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20, z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21). Zasadami wprost określonymi w Konstytucji RP są np. zasady: ochrony małżeństwa i rodziny (art. 18 Konstytucji RP), równości (art. 32 Konstytucji RP) lub ochrony praw dziecka (art. 72 Konstytucji RP). Natomiast zasada demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i wywiedzione z niej zasady pochodne, zawiera się w podstawie ogólnej skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i tylko w ramach tej podstawy zasady pochodne mogą być rozpatrywane. Inaczej rzecz ujmując, zasadami w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN są zasady konstytucyjne wprost w Konstytucji RP wskazane, poza tymi, które wynikają z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20; z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

Przede wszystkim jednak odmienna interpretacja pierwszej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej nadmiernie rozszerzałaby zakres możliwych do sformułowania zarzutów, pozwalając opierać skargi nadzwyczajne na szerokim i niedookreślonym zbiorze zasad pochodnych, wywiedzionych przez Trybunał Konstytucyjny i teorię prawa konstytucyjnego z art. 2 Konstytucji RP. Taka wykładnia godziłaby w istotny komponent prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), jaką jest stabilność orzeczeń, przecząc wyjątkowemu charakterowi skargi nadzwyczajnej, jako środka prawnego, mającego zastosowanie w szczególnych sytuacjach popełnienia przez sąd rażących lub oczywistych uchybień (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20, z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

9. Odnosząc się do zarzutu naruszenia w sposób rażący prawa procesowego, tj. naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c., których łączne rozpoznanie staje się w okolicznościach przedmiotowej sprawy niezbędne, zaznaczyć należy, iż Skarżący formułując te zarzuty, zaniechał wskazania, czy do zarzucanych naruszeń miało dojść przez niewłaściwe zastosowanie czy też przez błędną wykładnię przepisów. I choć powyższe stanowi o nieprawidłowej konstrukcji samych zarzutów, to okoliczność, że

Skarżący w treści uzasadnienia skargi odniósł się do podnoszonej kwestii, umożliwia jednak merytoryczne rozpoznanie zarzutów.

Podnoszone przez Skarżącego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim zauważyć należy, że uzasadnienie skargi nadzwyczajnej sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, bowiem Skarżący koncentruje swoje wywody na przedstawieniu okoliczności wynikających z pozwu w konfrontacji z treścią uzasadnienia sądu pierwszej instancji oraz kwestii dowodowych, z których Skarżący wywodzi orzeczenie przez sąd pierwszej instancji ponad żądanie pozwu. Zauważyć przy tym należy, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy zostały przyjęte przez sąd odwoławczy za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania. W treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że stan faktyczny był w znacznej mierze niesporny między stronami, zaś ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego znalazły pełne poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, zaoferowanym przez obie strony. Sąd Apelacyjny wskazał też, że materiał ten został prawidłowo oceniony, z zachowaniem zasad swobodnej, niedowolnej oceny (k. 2045v, t. XI, I ACa 609/19).

Podkreślić należy, że Skarżący nie podniósł zarzutu dotyczącego sfery ustaleń faktycznych, choć sposób sformułowania uzasadnienia skargi skłania do wniosku, że wadliwości rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego dopatruje się właśnie w wadliwej ocenie materiału dowodowego, poprzez pominięcie okoliczności przedstawionych w uzasadnieniu pozwu (s. 12-17 skargi), treści łączącej strony umowy (s. 12-13 skargi) oraz wynikających z faktu spłacenia jednego z podwykonawców w wysokości odpowiadającej kwocie dokonanego przez sąd I instancji sprostowania (s. 13-14 skargi). Główny bowiem zarzut w przedmiotowej sprawie osadza się w kwestii prawidłowości dokonania przez Sąd Okręgowy sprostowania wyroku z 1 lutego 2019 r. (II C 889/13), poprzez zwiększenie zasądzonej pierwotnie kwoty 15 094 079,62 zł do kwoty 17 465 564,23 zł, dokonując tym samym powiększenia zasądzonej należności o kwotę 2 371 484,61 zł (s. 18 skargi).

Należy zaznaczyć, że właśnie ze względu na to, że błędy w zakresie dotyczącym sfery ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd *meriti* mogą

przemawiać za potrzebą uchylenia prawomocnego orzeczenia ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ustawodawca w art. 89 § 1 u.SN przewidział trzecią podstawę skargi nadzwyczajnej, tj. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Opierając się na podstawie z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN skarżący ma zatem możliwość kwestionowania prawidłowości dokonanej oceny materiału dowodowego przez sąd dokonujący ustaleń stanowiących faktyczną ośnowę rozstrzygnięcia.

Zarzut ten można podnieść tylko wtedy, gdy zebrany w sprawie, zakończonej prawomocnym wyrokiem, materiał dowodowy prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu. Przedmiotem skargi nadzwyczajnej mogą być w tym przypadku błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie, co obejmuje zarówno błąd wadliwej ewaluacji, a zatem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i nieprawidłowego wyciągnięcia z niego wniosków oraz błąd braku, który polega na błędnie lub w sposób niepełny przyjętych ustaleniach, poprzez pominięcie określonych faktów wynikających z materiału dowodowego, przy czym błędy te muszą prowadzić do oczywistej sprzeczności, i to w odniesieniu do istotnych ustaleń (zob. K. Szczucki [w:] *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 89, wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Kognicja Sądu Najwyższego w tym zakresie ogranicza się przy tym do weryfikacji tego, czy ustalenia poczynione przez sąd znajdują oparcie w treści zgromadzonego materiału dowodowego.

Brak powołania przez Prokuratora Generalnego jako podstawy skargi, obok art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, także art. 89 § 1 pkt 3 u.SN w przedmiotowej sprawie powoduje, że Sąd Najwyższy nie ma możliwości zweryfikowania ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, które sprowadzają się do weryfikacji zgromadzonego materiału dowodowego i sprawdzenia, czy zasądzona suma znajduje pokrycie w stanie faktycznym sprawy, w szczególności w żądaniach pozwu oraz jego uzasadnieniu z jednoczesną oceną dowodu dotyczącego dokonania przez pozwanego bezpośredniej zapłaty na rzecz jednego z

podwykonawców. Sąd Najwyższy nie ma możliwości samodzielnego przeprowadzenia postępowania dowodowego i wyciągnięcia wniosków z zebranego materiału dowodowego oraz zestawienie ich z wnioskami, do których doszedł sąd *meriti* przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. W braku powołania art. 89 § 1 pkt 3 u.SN związany jest bowiem ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sąd *meriti*.

10. Niezależnie od powyższego zarzuty naruszenia art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. nie mogły zostać uwzględnione także z tego względu, że w sprawie nie wykazano, aby pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. W konsekwencji nie doszło także do naruszenia art. 45 Konstytucji RP.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Stosownie zaś do art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z kolei art. 386 § 2 k.p.c. stanowi, że w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z wypracowanym w tym przedmiocie orzecnictwem, do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w przypadku, w którym przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna, dochodzi wtedy, gdy sąd zasądzi kwotę wyższą niż oznaczona w pozwie (z wyjątkiem przypadku, o którym mowa w art. 383 zdanie drugie k.p.c.). Zgodnie z tym przepisem, sąd może orzec jedynie o tym, co jest „przedmiotem żądania”, w przeciwnym przypadku orzeka „ponad żądanie”. Przy ocenie obu tych sytuacji należy uwzględnić treść art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., który wyraźnie rozróżnia żądanie pozwu i okoliczności faktyczne je uzasadniające. Sąd nie narusza art. 321 § 1 k.p.c., jeśli uwzględnia fakty, których strona nie dostrzegła (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2022 r., I CSK 110/22).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że „zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się bądź do samego żądania (*petitum*), bądź do jego podstawy faktycznej (*causa petendi*). Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony.

Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód (*aliud*), więcej niż żądał powód (*super*), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem bądź do samego żądania (*petitum*), bądź do jego podstawy faktycznej (*causa petendi*) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I PK 95/11). Związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd jest związany w sposób bezwzględny samym jego sformułowaniem. Jeżeli jego treść jest sformułowana niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może ją odpowiednio zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Ogólna zasada wyrokowania, w myśl której sąd jest związany żądaniem pozwu, nie może być stosowana formalistycznie. Sąd korygując brzmienie żądania w sentencji wyroku na formułę, która w sposób niebudzący wątpliwości odpowiada rzeczywistym intencjom powoda, nie narusza art. 321 k.p.c.” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14).

W orzecznictwie podkreśla się również, że naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. powoduje nieważność postępowania tylko wówczas, gdy jest spełniona jedna z przesłanek określonych w art. 379 k.p.c. Sąd II instancji może z urzędu uwzględnić naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez sąd I instancji, tylko w przypadku gdy doprowadziło do nieważności postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.) (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r., II PK 216/12; z 19 marca 2008 r., I PK 244/07). W innym wypadku zasądzenie świadczenia pieniężnego z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. powoduje niezgodność wyroku z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2014 r., III CNP 36/13).

Naruszenie przez sąd uprawnień stron do rzetelnego procesu przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie faktycznej i prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, powoduje nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11).

Nieważność o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. występuje w sytuacji, w której z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale

także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2022 r., II CSKP 106/22). Analizując, czy doszło do nieważności postępowania z tej przyczyny, należy ustalić, czy miało miejsce naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość działania przez stronę w postępowaniu oraz czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła jednak bronić swych praw w toku postępowania. Tylko w przypadku wystąpienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania, powodującego nieważność postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 28 marca 2008 r., V CSK 488/07; 27 kwietnia 2016 r., II CSK 556/15; 2 marca 2022 r., II CSKP 106/22).

Skutki nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji powinny być, jeżeli to możliwe, naprawione przez sąd drugiej instancji przy rozpoznawaniu sprawy na skutek apelacji. Przyjęty w kodeksie postępowania cywilnego model apelacji pełnej pozwala na sanowanie w postępowaniu apelacyjnym niektórych przypadków nieważności postępowania zachodzących przed sądem pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2012 r., III CSK 274/11).

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 lipca 2000 r., V CKN 1146/00, pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw w świetle przepisów k.p.c. nie oznacza nieważności ani zaskarżonego orzeczenia, ani poprzedzających je czynności procesowych. W razie niezaskarżenia orzeczenia zapadłego mimo pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, orzeczenie to uprawomocnia się.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy warto głównie zbadać występujące po stronie pozwanego okoliczności po dokonaniu spornego sprostowania na mocy postanowienia z 12 kwietnia 2019 r. (II C 889/13). Przede wszystkim Skarżący podnosi, że odpis tego postanowienia doręczono pozwanemu po sporządzeniu uzasadnienia wyroku z 1 lutego 2019 r., II C 889/13 wraz z odpisem apelacji powoda. Powyższe jego zdaniem dowodzi, że w sprawie doszło do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw, bowiem wniosek powoda o sprostowanie wyroku i wydanie w jego następstwie postanowienia o sprostowaniu, w ocenie Skarżącego stanowi *de facto* pismo procesowe powoda rozszerzające powództwo, natomiast sąd uwzględniając to powództwo nie zapewnił

drugiej stronie możliwości wypowiedzenia się w sprawie (s. 20 skargi). Nie sposób jednak podzielić stanowiska Skarżącego z kilku względów. Po pierwsze należy mieć na uwadze, że istnieje możliwość dokonania sprostowania, jeśli sąd ustali, że treść uzasadnienia wskazuje na inną wysokość należnego świadczenia aniżeli zasądzona w wyroku kwota. Mając na względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego, odpowiednio błędy rachunkowe będą stanowiły następstwo błędów popełnionych w działaniach arytmetycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1967 r., II CZ 48/67). Błędy te mogą wynikać z zestawienia jego uzasadnienia z sentencją wyroku, nie muszą zaś wynikać z tej sentencji, gdyż z istoty swej zawiera ona wynik rozliczeń dokonanych w uzasadnieniu. Oznacza to, że sentencja wyroku będzie podlegała sprostowaniu, gdy zgodnie z rachunkiem zawartym w uzasadnieniu orzeczenia okaże się, że rzeczywiście w sentencji został uwidoczniony błędny wynik (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1972 r., I PZ 40/72). Po wtóre, na postanowienie w przedmiocie sprostowania przysługuje zażalenie. Obecnie zażalenie rozpoznawane jest przez inny skład sądu I instancji, tzw. zażalenie poziome (art. 394<sup>1a</sup> § 1 pkt 8 k.p.c.), natomiast w dacie wydania postanowienia o sprostowaniu, tj. 12 kwietnia 2019 r., stosownie do obowiązującego wówczas art. 394 § 1 pkt 8 k.p.c., strona mogła wnieść zażalenie do sądu drugiej instancji. Niemniej z powyższego uprawnienia procesowego pozwana nie skorzystała, choć możliwość wszczęcia postępowania zażaleniowego powinna być jej wiadoma z uwagi na zastępowanie strony przez profesjonalnego pełnomocnika.

Wreszcie należy odnieść się do kwestii związanych z momentem złożenia przez pozwanego apelacji oraz samego toku postępowania apelacyjnego. Podkreślenia wymaga fakt, jak słusznie w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wskazał powód, że nawet jeśli strona nie ustosunkowała się w samej apelacji co do spornego sprostowania (ponieważ postanowienie o sprostowaniu doręczono jej po wniesieniu apelacji, tj. w dniu 17 maja 2019 r. – k. 1973, I ACa 609/19), to miała ku temu sposobność poprzez złożenie odpowiedzi na apelację powoda (art. 372 k.p.c. obowiązywał do 7 listopada 2019 r.). Pozwany zaniechał nie tylko złożenia zażalenia na postanowienie o sprostowaniu, ale również sporządzenia i wniesienia odpowiedzi na apelację powoda (w przeciwieństwie do powoda, który wniósł

odpowieź na apelację pozwanego – k. 1978, I ACa 609/19). Bierną postawę pozwany wykazywał także w toku postępowania apelacyjnego, nie odnosząc się do kwestionowanej kwoty (zob. m.in. k. 2019, t. XI). W świetle wszystkich tych okoliczności, z uwzględnieniem faktu, że strona pozwana reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, trudno znaleźć argumenty na poparcie twierdzenia jakoby strona pozwana pozbawiona została możliwości bronięcia swoich praw. Zaznaczyć też należy, że pozbawienie możliwości obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy z powodu uchybień procesowych sądu strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Chodzi zatem o sytuację, w której w następstwie naruszenia przepisów prawa doszło do pozbawienia możliwości aktywnego uczestnictwa w postępowaniu w stopniu uzasadniającym przyjęcie, że strona została pozbawiona prawa do wysłuchania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2022 r., I CSK 723/22). Prawo do wysłuchania strony, o którym wspomina Skarżący, nie zostało wyłączone przez czynności sądu. Strona pozwana mogła bowiem podważać prawidłowość dokonanego sprostowania (przez które miało dojść do orzeczenia ponad żądanie) nie tylko w drodze zażalenia, odpowiedzi na apelację, ale również poprzez zgłoszenie zarzutu potracenia, czego jednak w toku postępowania nie uczyniła. Za intencjonalne uznać należy także zaniechanie złożenia skargi kasacyjnej. Na marginesie warto odnotować, że przytoczony przez Skarżącego na poparcie swoich twierdzeń o pozbawieniu strony możliwości obrony praw – wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11 – dotyczy zgoła odmiennej sytuacji, a mianowicie rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę. W przedmiotowej sprawie nie dokonano przecież zmiany podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Podsumowując tę część, warto zaznaczyć, że ze złożonej skargi nie wynika, aby strona pozwana została pozbawiona możliwości skorzystania z przysługujących jej uprawnień procesowych. Przeciwnie, obie strony, jak słusznie podkreśla powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną cytując w tej mierze uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19, miały możliwość niczym nieskrępowanego prezentowania swojego stanowiska na każdym z etapów rozpoznawania sprawy, strony były w postępowaniu aktywne: składały wnioski

procesowe, odpowiadały wzajemnie na swoje stanowiska. Podkreślić należy również, że obydwie strony były reprezentowane w postępowaniu sądowym pierwszej i drugiej instancji przez profesjonalnych pełnomocników. W kontekście przesłanki zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie można tracić z pola widzenia także i tego, że pomiędzy strony sporu sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach I ACa 609/19 nie występują jakiejkolwiek dysproporcje, które dawałyby asumpt do zintensyfikowanej, szczególnej ochrony słabszej strony stosunku cywilnoprawnego, do kompensowania ułomności procesowej jednej ze stron postępowania. Ma to szczególnie istotne znaczenie, bowiem uczynienie przez ustawodawcę z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej fundamentu procesowego instytucji skargi nadzwyczajnej (odróżniającego ją od innych środków zaskarżenia przewidzianych przez ustawy postępowania sądowego, tj. apelacji, kasacji/skargi kasacyjnej, wniosku o wznowienie postępowania) uzasadnia twierdzenie, że została ona wprowadzona do systemu prawa sądowego m. in. z myślą o wyjątkowej ochronie procesowej interesów prawnych słabszych uczestników obrotu prawnego, którzy nie dysponują należyтыми środkami pozwalającymi na ochronę swoich praw w postępowaniu sądowym. Ma to o tyle istotne znaczenie, że nie sposób twierdzić, aby strona pozwana została pozbawiona prawa do sądu czy to w ujęciu formalnym, czy w ujęciu materialnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

11. Nie jest również zasadny zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 481 k.c., poprzez zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych liczonych od ostatniego dnia płatności każdego z roszczeń, zamiast od pierwszego dnia opóźnienia w tych płatnościach. Naruszenie wskazanego przepisu nie jest wystarczające dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Podstawą uwzględnienia skargi nadzwyczajnej może być jedynie rażące, nie zaś jakiejkolwiek, naruszenie prawa. Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) rangi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (wagi, istotności) jej naruszenia, (3) społecznych skutków naruszenia dla stron postępowania uwzględniających konkretne okoliczności

faktyczne danego stosunku prawnego. Oceniane zastosowanie prawa dotyczy roszczenia odsetkowego (ubocznego), pozycja dyspozytywnego przepisu w hierarchii źródeł prawa nie jest kluczowa, stopień jego naruszenia nie jest duży, a skutki dla stron oraz dla porządku prawnego nie są poważne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 173/20).

Wobec powyższego, kluczową wadą wniesionej skargi jest brak uzasadnienia rażącego charakteru zarzucanych naruszeń prawa. Autor skargi całkowicie pomija konieczność powiązania kryterium rażącości z zarzucanymi naruszeniami, jakich miał się dopuścić Sąd Apelacyjny. Zamiast tego, w uzasadnieniu skupiono uwagę na wywodach o orzeczeniu przez Sąd Okręgowy ponad żądanie powoda. Należy jednak podkreślić, że rażący charakter naruszeń prawa musi zostać powiązany z naruszeniem konkretnej normy i wykazanie go jest niezbędnym elementem uzasadnienia każdej skargi nadzwyczajnej. Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważa również inną wadliwość konstrukcyjną skargi nadzwyczajnej, a mianowicie wskazany w skardze nadzwyczajnej zakres zaskarżenia nie koresponduje ze sformułowanym w niej wnioskiem.

12. Brak stwierdzenia w niniejszej sprawie podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN) zwalnia z obowiązku badania, czy zaistniała również przesłanka ogólna kontroli nadzwyczajnej.

13. Na marginesie jednak warto poczynić kilka uwag o charakterze generalnym odnośnie przesłanki funkcjonalnej. Prokurator Generalny uzasadniając tę przesłankę poprzestał na przedstawieniu ogólnych uwag dotyczących celu i charakteru przesłanki ogólnej, po czym wskazał, że „w zakresie funkcji skargi nadzwyczajnej, wystąpienie w niniejszej sprawie przez Prokuratora Generalnego ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Aspektem zasady demokratycznego państwa prawnego jest jego konstytucyjne prawo każdego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Na skutek zaś rażąco błędnego zastosowania prawa zapadł wyrok, który w części bezpodstawnie obciąża pozwanego, a zatem jest on jaskrawym zaprzeczeniem sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy cywilnej” (s. 12 skargi). Jak dalej wyjaśnił Skarżący, „w

konsekwencji wydane orzeczenie jest nie do zaakceptowania, ponieważ w jego wykonaniu pozwany zapłacił na rzecz powoda sumę pieniędzy, która nie była objęta żądaniem pozwu i która wcześniej była zapłacona przez pozwanego już w dniu 7 marca 2013 r. (a więc jeszcze przed procesem) na rzecz określonego podmiotu, wskazanego przez samego powoda” (s. 12 skargi). Należy raz jeszcze przypomnieć, że jak zwraca się uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, instytucja skargi nadzwyczajnej powinna być wykorzystywana z daleko posuniętą ostrożnością i nie powinna być postrzegana jako kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia służący kontroli i ewentualnej korekcie wszelkich wadliwych orzeczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy, skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

Dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Przemawia za tym nie tylko charakter zasady z art. 2 Konstytucji, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Przemawia za tym również fakt, że art. 89 § 1 *principium* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej. W wyniku rozpoznania skargi powinna zostać bowiem urzeczywistniona zgodność orzeczeń sądów powszechnych z art. 2 Konstytucji RP. Jednocześnie, z samej natury normy będącej zasadą wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie jej przestrzegania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I

NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; wyrok z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21). Z treści uzasadnienia skargi wynika, że zaistnienia przesłanki ogólnej (naruszenia zasady ochrony zaufania do państwa i jego organów) Prokurator Generalny dopatruje się w „rażąco błędnym zastosowaniu prawa”. Należy jednak podkreślić, że zarzut rażącego naruszenia wskazanych w petitum skargi przepisów prawa procesowego i prawa materialnego stanowi odrębną od podstawy ogólnej, podstawę szczegółową przedmiotowej skargi i nawet wykazanie zaistnienia tej podstawy szczegółowej (tj. rażącego naruszenia wskazanych przepisów) nie jest wystarczające dla uznania zaistnienia przesłanki funkcjonalnej. Jak wskazywał już Sąd Najwyższy, przesłanka funkcjonalna nie może być bowiem utożsamiana ze spełnieniem którejkolwiek z przesłanek szczegółowych (zob. wyrok z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21, z 8 grudnia 2022 r. I NSNc 575/21). Co do zasady, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak niekiedy natura i ciężar popełnionych uchybień może nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych. Jednak ogólnikowe sformułowania użyte na uzasadnienie przesłanki funkcjonalnej, w istocie sprowadzające się do wskazania na zaistnienie przesłanki szczegółowej nie jest wystarczające do uznania, że została spełniona przesłanka ogólna zawarta w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. W treści uzasadnienia skargi zabrakło wyводу wyjaśniającego z jakiego powodu wniesienie skargi jest konieczne do urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego.

Należy też podkreślić, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną, nie jest kolejną instancją odwoławczą, lecz działa w ramach wyjątkowego środka zaskarżenia, służącego eliminowaniu z obrotu prawnego jedynie tych wadliwych orzeczeń, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się jednak uchybień skutkujących uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej.

Z podanych względów nie zasługiwało również na uwzględnienie zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną roszczenie restytucyjne.

14. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN. oddalił skargę nadzwyczajną. Jednocześnie, na podstawie art. 398<sup>18</sup>

k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.